

Sygn. akt II UZ 14/22

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania K. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ostrowie
Wielkopolskim

o zasiłek chorobowy i zasiłek macierzyński - o zwrot niezależnie pobranych
świadczeń z ubezpieczenia chorobowego ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 stycznia 2023 r.,

zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 11 lutego 2022 r., sygn. akt VII Ua 19/21, VII WSC(U) 1/22,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu, postanowieniem z dnia 11 lutego 2022 r.,
odrzucił skargę kasacyjną K. C. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia
22 października 2021 r.

W sprawie ustalono, że Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 22
października 2021 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Lesznie i oddalił odwołanie
ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 27 września 2019 r.

Wyrok Sądu drugiej instancji został opublikowany na portalu informacyjnym
w tym samym dniu o 16.29 (k-127), zaś pełnomocnik odwołującej się zapoznał się z

nim w dniu 25 października 2021 r. (k-127) za pomocą e-doręczenia. Z kolei 26 listopada 2021 r. pełnomocnik odwołującej się odczytał treść wyroku na swoim koncie (k-129a) i w dniu 3 grudnia 2021 r. złożył wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu na dokonanie tej czynności, bowiem – w jego ocenie – informacja mailowa o podjętej czynności w sprawie nie była widoczna aż do 16 listopada 2021 r. i dopiero wówczas pełnomocnik dowiedział się o treści wyroku Sądu drugiej instancji.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przywrócenie terminu (postanowienie z 17 grudnia 2021 r.), bowiem nie zostało uprawdopodobnione, by uchybienie nastąpiło bez winy odwołującej się, zwłaszcza, że jej pełnomocnik miał świadomość wydania orzeczenia kończącego postępowania w sprawie, bowiem odczytał (pobrał) treść e-doręczenia kierowanego do pełnomocnika pozwanego. Stąd też nawet przyjęcie, że nie otrzymał powiadomienia na własny adres mailowy o treści wydanego orzeczenia, to widząc, że taki wyrok otrzymał pozwany powinien był sprawdzić kwestię bezpośrednio na portalu (w sprawie VII U 19/21) lub skontaktować się z sekretariatem sądu, a wówczas (25 października 2021 r.) nadal zachowałby termin na złożenie wniosku o uzasadnienie spornego wyroku. Tymczasem przedłożony przez pełnomocnika wydruk z poczty z dnia 26 listopada 2021 r. świadczy jedynie o tym, że tego dnia dotarło do niego powiadomienie o nowej czynności w sprawie VII Ua 19/21, to jest informacja o zwrocie akt do Sądu Rejonowego, co równocześnie nie dowodzi, iż w dniu 22 października 2021 r. na jego portalu nie było zawiadomienia o wydanym rozstrzygnięciu. Sąd odwoławczy nie dał wiary pełnomocnikowi, że przed dniem 26 listopada 2021 r. nie miał świadomości o wydanym orzeczeniu ani nie mógł zapoznać się z jego treścią. Nie można bowiem zapomnieć informacji zapisanej na portalu informacyjnym o odczytaniu (pobranu) doręczenia kierowanego do pełnomocnika pozwanego już w dniu 25 października 2021 r. W tym wypadku nawet zaniechanie otrzymania powiadomienia na własny adres mailowy nie zmienia postaci rzeczy, skoro pełnomocnik zapoznał się z treścią wyroku (i to nawet w terminie wcześniejszym niż sam organ rentowy - k. 129), a w razie dodatkowych wątpliwości winien był sprawdzić informację bezpośrednio na portalu w konkretnej sprawie albo skontaktować się z sekretariatem. Wówczas (25 października 2021 r.) nadal termin na złożenie wniosku o uzasadnienie byłby

zachowany. Sąd Okręgowy uznał także, że podstawą doręczenia orzeczeń sądowych, po dniu 3 lipca 2021 r., były przepisy tak zwanej ustawy covidowej (art. 15zzs⁹), co oznacza, że w sprawie termin na złożenie uzasadnienia minął w dniu 2 listopada 2021 r. Stąd wniosek z 3 grudnia 2021 r. był spóźniony i podlegał odrzuceniu.

W konsekwencji skarga kasacyjna odwołującej się, wywiedziona bez uprzednio otwarcia terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie i doręczenia wyroku sądu drugiej instancji, podlegała odrzuceniu w myśl art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył w całości zażaleniem pełnomocnik odwołującej się, zarzucając wadliwe przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że skarga kasacyjna wniesiona została z uchybieniem terminowi, wynikające zresztą z uprzedniego wadliwego orzeczenia w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku i odrzucenia tegoż wniosku. Mając powyższe na uwadze, domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i zwrot sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a jednocześnie wniósł o zmianę postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 grudnia 2021 r. i przywrócenie odwołującej się terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 22 października 2021 r. Jednocześnie skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z załączonego wydruku powiadomień portalu informacyjnego na okoliczność braku powiadomienia pełnomocnika strony pozwanej o wydaniu wyroku z 22 października 2021 r.

W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł, że wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 października 2021 r. podlegał doręczeniu elektronicznemu. W treści portalu odnotowano, że treść orzeczenia udostępniono pełnomocnikowi w dniu 22 października 2021 r. Tymczasem wbrew tej adnotacji treść wyroku nie była widoczna aż do dnia 26 listopada 2021 r., kiedy to pełnomocnik uzyskał informację mailową o podjętej w sprawie czynności. Dlatego też niezwłocznie zalogował się do portalu, gdzie odnotował zarówno ujawnienie czynności w postaci zwrotu akt Sądowi pierwszej instancji, ale także i udostępniony mu dopiero wówczas wyrok z 22 października 2021 r. oraz pismo o jego doręczeniu elektronicznym. Żaden z dokumentów nie był wcześniej widoczny w systemie, a ich odczytanie nastąpiło

26 listopada 2021 r., zaledwie w kilka minut po otrzymaniu powiadomienia mailowego. W odniesieniu do argumentacji Sądu Okręgowego należy zaznaczyć, że pełnomocnik odwołującej się nie zapoznawał się z treścią orzeczenia podlegającego doręczeniu organowi rentowemu. W końcu, skoro wyrok został wydany na posiedzeniu niejawnym, bez zawiadomienia stron, to tym bardziej pełnomocnik nie miał możliwości zapoznania się z jego treścią.

Podkreślenia wymaga, że systemy informatyczne początkowo działały wadliwie. Świadczy o tym zarządzenie nr 750/2021 Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu o czasowym zaniechaniu doręczeń elektronicznych. Ów akt co prawda obowiązywał do 13 sierpnia 2021 r., lecz i po tej dacie pojawiały się błędy w systemie. W końcu skarżący zanegował system doręczeń przyjęty w art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy covidowej (Dz.U. z 2021 r., poz. 1090), gdyż nie było to – jego zdaniem – doręczenie elektroniczne, ponieważ portal nie był i nie jest nadal doręczeniem teleinformatycznym w rozumieniu art. 131¹ § 1 k.p.c., bo wyrok nie był podpisany oraz opatrzony pieczęcią urzędową sądu. Sumując, doszło do naruszenia konstytucyjnego standardu gwarancji rzetelności sądowego procesu oraz doszło do naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowiek i podstawowych wolności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne, choć zawiera mankamenty w odniesieniu do oczekiwanych rezultatów postępowania zażaleniowego. Przede wszystkim od profesjonalnego pełnomocnika można (i należy) oczekiwać podniesionego progu staranności przy sporządzaniu środków odwoławczych. Z tego punktu widzenia niezrozumiałe staje się żądanie przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, podobnie jak wniosek o zmianę postanowienia z dnia 17 grudnia 2021 r., przez przywrócenie odwołującej się terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku.

Oczywiście Sąd Najwyższy jest upoważniony, na wniosek strony, rozpoznać również te postanowienia sądu drugiej instancji, od których zażalenie nie przysługiwało, a które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (por. Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., II CZ 128/05, LEX nr 191150). Jednak wówczas usunięcia skutków niezaskarżalnego postanowienia można domagać się tylko przez zwalczanie postanowienia bezpośrednio na nim opartego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III CZP 62/04, OSNC 2005 nr 11, poz. 181). Jednocześnie należy też oddać skarżącemu, że zwalczanie postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej może mieć miejsce przez przedstawienie nowych faktów i dowodów (por. art. 394 § 3 k.p.c.). W tym zakresie zachowało aktualność stanowisko Sądu Najwyższego, że wskazanie nowych dowodów w zażaleniu może nastąpić jedynie wówczas, gdy potrzeba udowodnienia faktu powstała dopiero na etapie postępowania toczącego się na skutek zażalenia, a nie wtedy, gdy istniała wcześniej, a strona nie skorzystała z możliwości powołania dowodów. Chociaż w postępowaniu zażaleniowym toczącym się przed Sądem Najwyższym nie obowiązują ściśle rygory, którymi charakteryzuje się postępowanie kasacyjne, to stosowanie przepisów, w tym art. 394 § 3 k.p.c., jest „odpowiednie”, co wymaga uwzględnienia specyfiki postępowania przed tym Sądem, polegającej między innymi na tym, że nie jest jego rolą przeprowadzanie i analiza dowodów w celu czynienia ustaleń faktycznych. Postępowanie przed Sądem Najwyższym ma charakter odmienny od klasycznego postępowania zażaleniowego, zwłaszcza w kontekście uzupełniania postępowania dowodowego, oceny dowodów i ustalania podstawy faktycznej orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2019 r., V CZ 63/19, LEX nr 2782628).

Powracając do głównego nurtu, należy przypomnieć, że artykuł 15zzs⁹ ustawy COVID-19, wprowadzający tak zwane e-doręczenie, został dodany ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 1090 ze zm.) i wszedł w życie 14 dni po opublikowaniu tej ustawy, to jest w dniu 3 lipca 2021 r. (art. 7 tej ustawy). Z dniem 23 września 2021 r. zaczął obowiązywać § 18a zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z

2019 r., poz. 138), dodany zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 września 2021 r. (Dz. Urz. MS z 2021 r., poz. 230). Przepis ten unormował zagadnienia dotyczące dowodu doręczenia pisma odbiorcy za pośrednictwem portalu informacyjnego (dalej także jako portal), publikowania w nim orzeczeń z uzasadnieniem oraz odstąpienia przez przewodniczącego od doręczania pism przez portal.

Powyższe rozwiązania oznaczają zmianę sposobu doręczania korespondencji z sądu, to jest zamiast tradycyjnego doręczenia za pomocą operatora pocztowego przewiduje się udostępnienie pisma (dokumentu), które pełnomocnik może pobrać z portalu. Datą doręczenia jest data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w portalu informacyjnym. W przypadku braku zapoznania się pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma w portalu informacyjnym (art. 15 zzs⁹ ust. 3).

Zatem etap doręczenia fizycznego (tak zwana zwrotka) został zastąpiony przez doręczenie elektroniczne, które nie ma wtórnego charakteru, to znaczy, że stanowi zapowiedź doręczenia pisma przez operatora pocztowego. Zatem obecnie to sam zainteresowany powinien zalogować się do portalu i w ten sposób poznać treść dokumentu, co ważne może to uczynić w dowolnym dniu (w tym także wolnym od pracy) i dowolnej porze. Zaniechanie zapoznania się z udostępnionym dokumentem wywołuje określone ujemne skutki procesowe (vide art. 15 zzs⁹ ust. 4).

Naturalnie wprowadzanie nowych rozwiązań technicznych jest zasadne, tak by postępowania sądowe korzystały ze współczesnych dobrodziejstw i możliwości przesyłania pism drogą elektroniczną. Inna rzecz, czy tego rodzaju modyfikacja powinna mieć miejsce w okresie pandemii, a zwłaszcza nie powinna być poprzedzona dłuższym *vacatio legis*, tak by z jednej strony przygotować stabilne rozwiązania systemowe, pozwalające na sprawną i skuteczną wymianę korespondencji, z drugiej strony pozwoliły przygotować się profesjonalnym pełnomocnikom na nową formę doręczeń sądowych. Problem też dostrzega doktryna (zob. K. Gajda-Roszczyńska: Przebudowa wymiaru sprawiedliwości w czasach pandemii COVID-19 ze szczególnym uwzględnieniem postępowania

cywilnego, PPC 2022 nr 1, s. 9-37), zaś w orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano koncepcję, że w okresie wprowadzania istotnych zmian w sposobie doręczania pism sądowych, zwłaszcza w ich początkowym okresie, kiedy zmiany te mogą wywoływać istotne trudności interpretacyjne, należy z rozwagą stawiać uczestnikom postępowania, w tym i profesjonalnym pełnomocnikom, wymagania w zakresie zachowania terminów procesowych, na przykład złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. W takich sytuacjach postuluje się kierowanie zasadą lojalności procesowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2021 r., III CSKP 92/21, LEX nr 3219728).

Nie można tracić też z pola widzenia, że regulacja opisana w art. 15 zzs⁹ ustawy o COVID ma charakter szczególny względem k.p.c., choć można ją traktować jako rozwiązanie okresowe (w czasie pandemii i rok po jej zakończeniu). Niemniej sankcjonuje ona doręczanie otwartego katalogu pism sądowych przez portal albo drogą tradycyjną.

Aspekt temporalny zaistniałego sporu (październik 2021 r.) pozwala spojrzeć na zachowanie skarżącego przez pryzmat wspomnianej wcześniej zasady lojalności procesowej. Wynika to także z tego, że w judykaturze zwrócono uwagę, że portal informacyjny nie był początkowo dostosowany do obsługi nowej, dodatkowej funkcji w postaci doręczania korespondencji sądowej. Z informacji znajdujących się na k. - 128-129a akt sprawy wynika, że wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 października 2021 r. został umieszczony w dniu samym dniu na portalu pod nazwą E. Niemniej tego rodzaju czynność nie zawierała żadnych szczegółowych informacji, a zwłaszcza tej, że pobranie (odczytanie) tego pisma z portalu wywołuje skutki związane z jego procesowym doręczeniem. Naturalnie to ostatnie zdanie należy interpretować łącznie z tym, że do wydania wyroku doszło na posiedzeniu niejawnym, o którym strony nie były powiadomione i tym samym nie mogły się liczyć z rozstrzygnięciem sprawy w określonym momencie, który – z racji zasady lojalności – wymagałby logowania się do portalu w celu „obserwacji biegu sprawy (tu sprawy VII Ua 19/21). Zauważyć należy, że dopiero w terminie późniejszym został dodany moduł obsługujący e-doręczenia (od 29 listopada 2021 r.). Od tego momentu pełnomocnikom została udostępniona w portalu

Informacyjnym zakładka „Moje doręczenia”, w której umieszczane są pisma sądowe, podlegające doręczeniu na podstawie art. 15zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19. Dopiero wówczas każde pismo sądowe podlegające doręczeniu za pośrednictwem portalu (stanowiące e-doręczenie) jest umieszczane w zakładce „Moje doręczenia”, co stanowi dla pełnomocnika jednoznaczną i niebudzącą wątpliwości informację, że powinien to pismo odebrać (pobrać plik z dokumentem), a jeżeli tego nie uczyni – naraża się na skutki określone w art. 15zzs⁹ ust. 3 zd. 2 ustawy COVID-19. W przypadku bowiem, gdy pismo to nie zostanie przez pełnomocnika pobrane przed upływem 14 dni od umieszczenia pisma w Portalu Informacyjnym w celu zapoznania się z nim, przyjmuje się skutek doręczenia na podstawie art. 15zzs⁹ ust. 3 zd. 2 ustawy COVID-19 (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 lutego 2022 r., III CZ 77/22, LEX nr 3402008; z dnia 20 maja 2022 r., III CZ 124/22, LEX nr 3402735). Zatem umieszczenie pisma w portalu w okresie między 3 lipca a 29 listopada 2021 r. nie wiązało się z informacją, że jego pobranie (odczytanie) jest równoznaczne z doręczeniem, zwłaszcza gdy adnotacja e-doręczenie wyroku jest adresowane do przeciwnika procesowego (tu pełnomocnika organu rentowego – k. 127), a nie bezpośrednio do pełnomocnika skarżącej. Stąd zapewne doszło do odczytania tej wiadomości przez jej adresata (radcę prawną U.J. w dniu 3 listopada 2021 r. (k. 128). Owszem Sąd Okręgowy akcentuje, że skarżący zapoznał się z e-doręczeniem w dniu 25 października 2021 r., jednak sam Sąd przyznaje, że było to pismo adresowane do innej osoby (pełnomocnika ZUS). Stąd należy pokreślić, że system doręczeń elektronicznych nie opiera się na funkcji powiadamiania tylko jednego z pełnomocników i przesyłania do wiadomości tej informacji stronie przeciwnej. Obowiązkiem sądu jest doręczenie (elektroniczne albo „papierowe”) każdemu z występujących w sprawie pełnomocników i nie można czynić domniemań (w tym pierwszym okresie obowiązywania nowych rozwiązań, które funkcjonowały niestabilnie) wykraczających poza wspomnianą wyżej zasadę lojalności procesowej.

Nie inaczej należy odnieść się do argumentu, że skoro publikacja w portalu miała miejsce w dniu 22 października 2021 r., to wyrok mógł być uznany za doręczony po upływie 14 dni od dnia jego umieszczenia w portalu w myśl art. 15zzzs⁹ ustawy covidowej, a to oznacza, że skutek nastąpił 6 listopada 2021 r.;

tym samym wniosek o uzasadnienie złożony w dniu 3 grudnia 2012 r. był po terminie. Chodzi nadal o fakt, że 25 października 2021 r. e-doręczenie było kierowane do innego pełnomocnika, co widać wyraźnie na k. - 127, gdzie dwukrotnie umieszczona jest adnotacja „E. Doręczenie odpisu wyroku -U. J.”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. postanowienie z dnia 26 kwietnia 2022 r., III UZ 2/22, LEX nr 3431682) przyjęto, że instytucja doręczenia z art. 15zss⁹ ust. 3 ustawy covidowej jest podobna do doręczenia przez awizowanie, stąd przy zarzucie odbiorcy (adresata) o braku doręczenia również w tym przypadku powinna decydować faktyczna i realna możliwość dotarcia treści pisma do odbiorcy za pośrednictwem portalu informacyjnego. Innymi słowy, tak jak doręczenie przez awizowanie nie jest bezskuteczne, gdy adresat przebywał pod adresem na który wysłano pismo i miał możliwość jego odebrania, tak samo można ocenić, czy rozwiązanie przyjęte w art. 15zss⁹ ustawy, które ma swoje szczególne uzasadnienie przyczynowe, nie stawiało na początku obowiązywania pełnomocnikowi procesowemu zbyt dużych wymagań organizacyjnych, technicznych a nawet sytuacyjnych, aby móc przyjąć, iż pełnomocnik mógł i powinien wywiązać się z obowiązku założenia konta w portalu informacyjnym - jeśli taki obowiązek można wyprowadzić z art. 15zss⁹ ust. 2 ustawy. W szczególności, czy nowe rozwiązanie ze względu na czas jego wprowadzenia nie powodowało trudności aplikacyjnych.

Idąc dalej, skarżący stawia zarzut, że do dnia 26 listopada 2021 r. treść wyroku nie została mu udostępniona. Jeżeli nawet jest to tylko ogólne twierdzenie zażalenia, to oceny wymaga, czy przy wyżej wskazanych wątpliwościach można było jednoznacznie przypisać skarżącemu istotne uchybienia w prowadzeniu sprawy. Natomiast o ile faktycznie wyrok Sądu Okręgowego z 22 października 2021 r. pełnomocnik skarżącej otrzymał 26 listopada 2021 r. (wcześniej nie miał mailowej informacji o pojawieniu się nowego zdarzenia procesowego; nie był adresatem korespondencji elektronicznej), to oceny wymaga czy złożony wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku nie został złożony w terminie, a tym samym wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności jest zbędny. Tego rodzaju wnioskowanie wymagać od sądu powszechnego ponownej analizy i oceny, zaś w przypadku ustalenia innej (wcześniejszej) daty skutecznego

otrzymania wyroku z dnia 22 października 2021 r. Sąd Okręgowy winien mieć na uwadze powyżej zaprezentowane argumenty w tym także dorobek judykatury na tle stosowania art. 15zzs⁹ ustawy o COVID, by ważąc zasadę lojalności procesowej, nie eliminować *a priori* każdego wypadku, w którym zamiar wniesienia skargi kasacyjnej jest powstrzymywany z „aptekerską dokładnością”, skoro wprowadzenie nowego mechanizmu doręczeń, w okresie pandemii mogło *ad casum* stanowić autonomiczną przesłankę pozwalającą na odmienną – niż dotychczas – ocenę przesłanek dotyczących warunków przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej.

Kończąc należy też zaznaczyć, że nie są zasadne argumenty skarżącego odnoszące się do naruszenia art. 131¹ k.p.c., bowiem kontestowane przez niego okoliczności faktyczne i podstawy prawne dotyczą rozwiązań, jakie przewidywał (przewiduje) art. 15zzs⁹ ust. 2 ustawy o COVID. Nadto art. 131¹ § 1 k.p.c. ma zastosowanie tylko do tzw. doręczeń elektronicznych, gdy adresat pisma wniósł pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo dokonał wyboru wnoszenia pisma za pośrednictwem takiego systemu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CZ37/18, LEX nr 2498082).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeknie sąd, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie zgodnie z zasadą wyniku sprawy.